

Innowatorzy wchodzą na rynek medycyny

Dobiega końca projekt KIGMED.eu, autorstwa Krajowej Izby Gospodarczej, który nie tylko unowocześni system opieki zdrowotnej, ale też zwiększy jego dostępność dla pacjentów.

Realizacja projektu „KIGMED.EU – Inkubator Innowacyjnych Technologii dla E-medycyny” rozpoczęła się 1 marca 2011 r.

– Jego głównym celem była poprawa jakości i dostępu do usług medycznych poprzez zwiększenie liczby nowych firm, wykorzystujących w działalności innowacyjne rozwiązania i zajmujących się rozwojem sektora medycyny, a zwłaszcza: e-medycyny, w tym: telemedycyny i teledrowia – tłumaczy Jerzy Bujok, zastępca sekretarza generalnego KIG i kierownik projektu.

Choć KIGMED.EU zakończy się oficjalnie 31 maja 2013 r., już dziś można powiedzieć, że jego wynikiem będzie powstanie – przy wsparciu finansowym i merytorycznym KIG-u – ośmiu innowacyjnych spółek, które mają szansę zmienić oblicze polskiej opieki medycznej.

W innowacji siła

Adresatami projektu Krajowej Izby Gospodarczej byli przede wszystkim przedstawiciele instytucji medycznych i szpitali, a także studenci i absolwenci studiów medycznych oraz dydaktycy i naukowcy, którzy chcieli skomercjalizować własne pomysły.

Do inkubatora KIGMED zgłoszono 65 pomysłów na biznes, z czego 38 zostało przez KIG ocenionych pozytywnie pod kątem innowacyjności, a następnie wyłoniono spośród nich 8 najlepszych projektów.

– Dokonując wyboru braliśmy pod uwagę innowacyjność zaproponowanych rozwiązań, zapotrzebowanie na nie na rynku i ich potencjalną rentowność. Bardzo ważne było dla nas także to kim jest pomysłodawca, bo od tego w połowie zależy, czy projekt odniesie sukces. Taka osoba musi mieć nie tylko determinację i wiedzę, ale też talent i cierpliwość – wyjaśnia Jacek Bzdurski, kierownik komitetu inwestycyjnego KIGMED.eu.

Jako pierwszy, w lutym 2012 r. wyróżniono projekt MedGo, autorstwa Tomasza Dziobiaka, który zakładał powstanie platformy telemedycznej, umożliwiającej pacjentom kontakt ze specjalistami od chorób serca i krążenia oraz rehabilitacji z każdego miejsca i o każdej porze.

– Nad usługą teleEKG i teleopieką pracowaliśmy 3 lata. Zaczęliśmy od obserwacji tego, w jakim celu ludzie przychodzą na kontrole lekarskie. Co ciekawe, w 80 proc. przypadków polegały one na rozmowie z pacjentem i weryfikacji jego dolegliwości. Tego samego można było dokonać przy pomocy kamer i sensorów, ograniczając dodatkowo koszty i poprawiając komfort pacjentów. Znaczenie naszej platformy rośnie – tylko w ostatnim kwartale uratowaliśmy dzięki niej życie dwudziestu osób – wyjaśnia Tomasz Dziobiak, prezes spółki MedGo.

Jako druga powstała spółka M. Mobile Research, która stworzyła system badawczy „asap!”, umożliwiający uzyskanie informacji o rynku



Blżej pacjenta. Głównym celem projektu „KIGMED.EU – Inkubator Innowacyjnych Technologii dla E-medycyny” była poprawa jakości i dostępu do usług medycznych poprzez zwiększenie liczby nowych firm, wykorzystujących w działalności innowacyjne rozwiązania i zajmujących się rozwojem sektora medycyny, a zwłaszcza: e-medycyny, w tym: telemedycyny i teledrowia – tłumaczy Jerzy Bujok, zastępca sekretarza generalnego KIG i kierownik projektu.

medycznym za pośrednictwem urządzeń mobilnych.

– System „asap!” został zaprojektowany od początku do końca tak, aby w niezawodnie działał na dowolnym sprzęcie. Komputer stacjonarny czy nawet laptop to już za mało – tłumaczy Marek Rzewski, prezes M. Mobile Research.

Użytkownikami systemu są przedstawiciele środowiska medycznego – lekarze, pielęgniarki, farmaceuci, oraz reprezentanci innych zawodów, związanych z branżą medyczną (pracownicy administracyjni, menedżerowie).

Jako trzecią powołano spółkę Medgenetix, której głównym celem są usługi związane z medyczną spersonalizowaną i doborem indywidualnego leczenia – np. chemioterapii – dla konkretnego pacjenta.

Spółka specjalizuje się m.in. w badaniach, dotyczących identyfikacji mikroorganizmów metodami biologii molekularnej. Bada ponadto mutacje genetyczne związane z określoną jednostką chorobową, a także predyspozycje genetyczne do chorób cywilizacyjnych. Pomaga także określić stopień pokrewieństwa badanych osób.

Jak tłumaczy Jacek Wojciechowicz, prezes Medgenetix, na potrzeby nowej spółki zostanie utworzona platforma IT, która umożliwi: udostępnianie wyników badań on-line współpracującym jednostkom służby zdrowia, wymianę doświadczeń pomiędzy lekarzami oraz dostęp do materiałów naukowych i publikacji dotyczących tzw. terapii celowanych.

W tym samym czasie co Medgenetix, powstała także spółka Genomix, a jej pomysłodawcą również był Jacek Wojciechowicz, jednak tym razem działał wspólnie z Michałem Kaszubą.

Genomix zajmie się sprzedażą testów genetycznych poprzez sieć aptek. W ofercie spółki znajdzie się również identyfikacja i interpretacja takich testów oraz usługi telemedyczne świadczone poprzez specjalną platformę.

Piątą spółką, wyłonioną przez Krajową Izbę Gospodarczą jest eMedicina Polska, która proponuje telemedyczny system wspierania opieki medycznej w ramach telerehabilitacji kardiologicznej i teleKTG (telekardiokografia).

– Kobieta w ciąży nie będzie musiała jeździć do szpitala lub przychodni, czekać w kolejkach, aby zrobić badanie KTG. Może to zrobić w domu, przesać wyniki zdalnie i nie ruszając się z miejsca odebrać opinię lekarza wraz z zaleceniami – tłumaczy Jacek Gawryszewski, prezes eMedicina Polska.

Wszystkie wymienione spółki już otrzymały od Krajowej Izby Gospodarczej po 720 tys. zł. Taka kwota czeka również na trzech pozostałych pomysłodawców (projekty: Nefrologin, Abacus Med i Glukomics) z którymi KIG ma podpisać umowy do połowy maja 2013 r.

Lista przeszkód

Choć innowacyjna e-medycyna wkroczyła odważnie na polski rynek, musi stawić czoła kilku istotnym utrudnieniom. Jednym z nich jest niewielka wiedza na jej temat wśród polskich pacjentów.

Jak tłumaczy Ryszard Olszanowski, zastępca kierownika projektu KIGMED.EU, słowo „telemedycyna” nadal wywołuje negatywne konotacje, a leczenie na odległość jest wciąż uważane za mało skuteczne.

– Ono nigdy nie zastąpi w stu procentach kontaktu pacjenta z lekarzem, jednak w znacznym

stopniu może usprawnić opiekę, np. nad ludźmi starszymi czy niepełnosprawnymi, dla których wychodzenie z domu wiąże się z pewnymi trudnościami – wyjaśnia Ryszard Olszanowski.

Barierą dla rozwoju nowoczesnych usług telemedycznych w Polsce jest również to, że nie są one finansowane z środków publicznych, np. przez NFZ. Problemów jest jednak więcej.

– W telemedycynie operuje się bardzo wrażliwymi danymi personalnymi. Jeśli są one gromadzone w komputerze, potrzeba specjalnych rozwiązań informatycznych, które mogłyby je chronić. Niestety małe firmy nie mają na to pieniędzy, wyrasta więc przed nimi bariera inwestycyjna – tłumaczy Ryszard Olszanowski.

Ostatnia przeszkoda ma charakter typowo informatyczny.

– Brakuje na przykład oprogramowania, które selekcjonowałoby pewne wartości w opisie EKG. Lekarz nie musiałby dzięki niemu przeglądać każdego wyniku tego badania, ponieważ o tym, czy jest on zły i wymaga interwencji medycznej informowałby system – mówi Ryszard Olszanowski.

Ostatnia jest bariera prawna – za świadczenia zdrowotne nadal uznawane są jedynie te, oparte na bezpośrednim kontakcie lekarza z pacjentem.

Dobre rokowania

Choć zdaniem ekspertów, największego wysiłku będzie wymagało pokonanie bariery informacyjnej, jest szansa na to, że inne utrudnienia uda się wyeliminować znacznie szybciej. Aby zapewnić skuteczną ochronę danych pacjentów, już mówi się o stworzeniu w tym celu specjalnego klastra.

Poza tym, jak twierdzi Jerzy Bujok, to, że na całym świecie zaczyna się stosować telemedycynę w ochronie zdrowia jest naturalnym procesem, wynikającym z rozwoju internetu, telefonii komórkowej itd.

– Ta tendencja nie ominie również Polski, dlatego także na naszym rynku nowoczesne usługi medyczne będą coraz bardziej pożądane – twierdzi Jerzy Bujok.

Podobną wizję przyszłości ma Jacek Gawryszewski.

– Tradycyjny system ochrony zdrowia nie ma szans na udźwignięcie obciążeń finansowych. Wchłonie każde pieniądze. Jak pokazują dane GUS od 2005 do 2012 r. liczba osób, które przekroczyły 85 rok życia wzrosła o 36 proc. Poza tym osoby z długotrwałymi problemami zdrowotnymi stanowią 43 proc. społeczeństwa, a w grupie Polaków którzy przekroczyli 60. Rok życia wskaźnik ten wynosi aż 85 proc. – mówi Jacek Gawryszewski.

Projekt KIGMED.EU jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jego wartość to 9 965 404 zł.



KIGMED.EU

INKUBATOR INNOWACYJNYCH TECHNOLOGII DLA E-MEDYCyny

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

DOTACJE NA INNOWACJE — INWESTUJEMY W WASZĄ PRZYSZŁOŚĆ

3. Oś priorytetowa: Kapitał dla innowacji, Działanie 3.1: Inicjowanie działalności innowacyjnej